

SOKÓŁ POLSKI



Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Przeznaczenia:
Rocznice..... 24 fr.
Półrocznie..... 12,50
Kwartalnie..... 6,50
Zagranicą rocznie..... 30 fr.
półrocznie..... 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6^e)
POCZTOWE KONTA CZEKOWE N° 648.83

Wychodzi : w każdą sobotę
PARAISSENT TOUTES SAMEDIS
Cena pojedynczego numeru 50 c.

**Żebyś się nie kołysał jak łódka na fali,
Za młodu hartuj w sobie charakter ze stali,**

**Ćwicz ciało i ducha, dłoń złóż w bratnie dłonie
A gwiazda zwycięstwa nad tobą zaplonie.**

Henryk SIENKIEWICZ (1846-1916)

Wyzwolona Ojczyzna nasza od lat przeszło prowadzi ciężką walkę o zapewnienie sobie bytu politycznego i ekonomicznego, wśród trudnych warunków, wśród szalejącej drożyzny życia codziennego, wśród oszczerstw, miotańnych przez zawsze wrogo usposobionych sąsiadów, wśród zmagają partyjnych i klasowych.

Jednak dusza narodu naszego wznosi się w dziedzinie najszybciejzego idealu i pomimo trosk materialnych pamięta o tych, co podczas czarnych mroków niewoli i uciśku budzili ducha narodowego, krzewili nadzieję, podtrzymywali wiarę w lepszą przyszłość.

Polska pamięta trosk materialnych codziennego życia, zaprzęgała złóż hold pamięci Henryka Sienkiewicza, zaprzęgała, by Jego zwłoki spoczęły w Katedrze Św. Józefa odrodzonego państwa, nad wskrzeszeniem którego pracował twórczy geniusz Jego.

Przez pół wieku urabiał On dusze polskie młodzieży, szczał w nie mełstwo, lokalersko, świadomość obowiązku, rozczarzał święty ogień miłości Ojczyzny i żalę ołtaria dła Nię.
Chyba nie znajdzie nie nikto, kto by zaprzeczył, że Henryk Sienkiewicz był moralnym twórcą Legionów Piłsudskiego, zastępcą Bajonczyków, polskich wolontariuszy z Ameryki.

Każdy młody Polak, który bez żadnego przymusu, tylko w imię miłości Ojczyzny, chwycił za oręż i szedł w bój, by Ją wyzwolić, czuł, że mu przewodzą bohaterowie Sienkiewicza, że jest on potomkiem Skrzetuskich, Wołodyjowskich, Kmieciów, Jeronich — tych wielkich, doskonałych i nieustraszonych wojowników, co ze swych czynów spleli najpiękniejsze laury Ojczyźnie.

A czy nie przywiesił duch Henryka Sienkiewicza też naszej młodzieży, tym dzieciakom (wiecema lin cześ!) co bronili Lwowa, co pod murami Warszawy rozgromili obły rozbstawiony dzwój bolszewicki?

Czy może być większa zasługa wojennej narodu?

Czy mógł być lepiej zasłużony ten hold, który Polska złożyła Henrykowi Sienkiewiczowi dnia 26-go października w uwielbieniu, jako moralnemu Hełmowi naszej młodzieży? Czy atry zbójczy, która zerwała kajdany, krwią zmaszala błędy przeszłości, a potem powtórnie uratowała Polskę, wysoko wzniosłszy chwalebne ozdobiłone sztandary.

Wł. Miłkuszyc

P. S. O Henryku Sienkiewiczu, jako o wielkim pisarzu i znawcy Jego w naszej i światowej literaturze napiszemy w następnych numerach.



Oddział piłki nożnej gniazda «Hersin-Coupinay» okręgu I, który bierze udział w rozgrywkach o mistrzostwo tegoż okręgu. Jak widać z fotografii, dech i uśmiech, uchroni się po sokolemu i uważają to sobie za zaszczyt. Tak powinna wyglądać drużyna piłkarzy-sokółów w gniazdale, która, jak wiemy uprawia nie tylko grę w piłkę nożną, ale uczęszcza regularnie na wszystkie ćwiczenia. Drużyna ta powinna być przykładem dla innych i służyć dowodem, że wszelkie dzięki kluby II tylko grę w piłkę nożną uprawiające — są zupełnie zbyteczne.

Jego Cieniom

Nie wulany Go dziś jekiem omentar-nym.
Nie wulany Go dziś łami rozpocz-nym.
Ani kirem nie słończy dziś czarnym.
Jego trumny, Jego trumny lubczy...

Nie umarły powraca z obczyzny...
To nie Żurliki naród dzisiny grzebie...
To zwycięzca wjeżdża do Ojczyzny.
Odzyskanej, wywołanej przez siebie...

To nie śmiecie snem nieczystym spi w trumnie
Umiezione zasługi wuzrzymem...
Umiezione Nieśmiertelność dumnie
Wlewa z grobu uskrzydłonym czynem...
(Kurj. Poran.) **Juljan Ejsmond.**

PRZEWIEZIENIE ZWŁOK HENRYKA SIENKIEWICZA Z SZWJACARJI DO POLSKI

Dnia 20-go października od rana rozpoczęły się uroczystości żałobne ku czci Sienkiewicza w Vevey. Kościół odświętnie przybrany kwiatami i kirem. Trumnę umieszczono w kaplicy a nad nią obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Odbyła się uroczysta msza żałobna, w obecności władz i korpusu dyplomatycznego, przybyłych z Berna. O godz. 3 pp. uroczyste odwołanie tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez mieszkańców miasta Vevey.

Przewiałym syntakm ministrą Couvre, minister sp. zag. Vona. Poterowski, senator Balinski, przedstawiciel rządu polskiego Pawlikiewicz, poseł Mozdewski.

W reprezentowaniu w uroczystościach żałobnych wiele dyplomatycznie znajdowali się przedstawiciele Belgii, Anglii, Holandji, Hiszpanji, Jugosławji i Czech. Ambasador francuskiego reprezentował konsul francuski z Lausanne.

Przybyłymi szwajcarskich komitetów polskich Objął Ignacy Paderewski. Rząd szwajcarski, austriacki i czeski daly honorowy wagon, zamienio-

ny na kaplicę.

Dnia 21 X rano zwłoki Henryka Sienkiewicza wyruszyły z Vevey do Polski. W Lozannie i Bernie żałobny poeiny powoli miejscowowładze, zostały wygłoszone uroczyste przemówienia. Następnie przez Żuryle i Bux poeiny wyruszył do Wiednia a zlamył do Pragi. Gdzie Czesi oddali hold prawdziwy zwłokom Sienkiewicza przez wielką narodową manifestację, która odbyła się w Pantemon. Trumna ze zwłokami umieszczona została na czarnym katafalku i przykryta szkarłatnym płaszczem ze srebrnym znakiem Orła Białego. Ho katafalku tworzył wspaniały gaj z palm i wawrzynów. Po bokach katafalku ustawiła się trumna honorowa Sokola z dolytymi rapirami. Uroczystość odbyła się wśród niezwykle podniosłego nastroju.

Do Warszawy poeiny, wiozący zwłoki Henryka Sienkiewicza, przybył dnia 25-go października o godz. 11-ej 15 m. wieczorem. Na peronie głównego dworca przyjazdowego, udekorowanego flagami i zieloną, zgrupowali się przedstawiciele rządu, sejmu, senatu,

wojskowości i komitetu sprowadzenia zwłok Sienkiewicza do Polski. Po pół kroplem trumny przez biskupa Gailla, wniesiono zwłoki do sali dworca, zamienionej na tymczasową kaplicę, eskortę honorową, stanowiącą ośmiu Sokółów z gniazda Sokolowo z Czeszobow, ze sztandarem. Trumna spoczęła na katafalku wśród jarznych świec i zieleni. Przykryto ją amarantowym sztandarem, z wyhaftowanymi białym Orłem poeiny. U stop katafalku złożono wieńiec. Po ustawieniu palm i kwiatów wokolo trumny, ukłękła u jej podnoża pani Henrykowska Sienkiewiczowa. W tej chwili weszła nowa honorowa warta, złożona z 4 wachmistrzów, którzy stałci z obrazem i szablami po obu str. ach katafalku. Dokonano zdjęcia fotograficzne. Uroczystość była zakończona. Zebrani w skupieniu rozeszli się do domow.

Hold Sokolstwa Sienkiewiczowi

Zarząd dzwielnicy krakowskiej, kolestwa polskiego wezwał wszystkie gniazda, lezące najbliższ Dziedzię do fizycznego współdziałania w oddaniu holdu zwłokom Henryka Sienkiewicza, przez stawienie się w dniu 26 października br. na dworcu kolejowym w Dzedziach. Udział w uroczystym stroju sokolim. Dowódczo obaj-delegowany z Krakowa członek dzwielnicy wychowania fizycznego dzwielnicy. Zarząd dzwielnicy oraz członkowie Sokola krakowskiego wjechałi pociągiem specjalnym wraz z innymi delegacjami z Krakowa.

NABOŻENSTWO ZA DUSZĘ Ś. P. HENRYKA SIENKIEWICZA

Kościół « Assomption » przez ogół nazwany polskim kościołem, na rue Saint-Honore, ledwie mógł pomieścić w swych szarych murach Polaków i Francuzów, którzy w dniu 24-go października pospieszili, by u stop ołtarza złożyć gorące modły za spokój duszy Wielkiego Polaka Henryka Sienkiewicza, którego zwłoki sprowadzono ze Szwajcarij do Warszawy w tej samej chwili były składane do krypty w katedrze warszawskiej.

Msza celebrowana przez ks. rektora Szymbora i jego okolicościowce Kazaniew, w którym rzezewo nakrosili sylwetkę naszego Wielkiego Pisarza i jego dorobek literacki, wywarły głębokie wrażenie. W panice ożyły jasne postacie bohaterów i całej framenty z Trylogiji i Quo Vadis. Wśród słów, wśród pusty zaślubki się duszy słuchaczy, a gły z tej wdrowki wróciła się rzeczywistość — w ciebie, gorącej modlitwy spłacyli dług Trum Wielkiemu, co odszedł wprawdzie w zaświaty, lecz pozostał wśród nas, jako żywe piękno, jako żywe słowo.

W końcu przemawiał biskup francuski Baundrillart i spiewał p. Kleczkowski. Nabożenstwo zakończyło się Szopenowskim marszem pogrzebowym, poczem dokonano wspólnej fotografii przed kościołem.

Z DZIELNICY WE FRANCJI

Sprawozdanie

Z POSIEDZENIA PRZEWODNICZA I ZARZĄDU
DZIELNICY, ODBYTEGO W LENS dn. 19 10 r. b.

„Konferencje zgalił druh przez Grzona hasłem skoków — Golem i powitałszy członków Zarządu i Przewodniczą Dzielnicę w liczbie 13 oraz dwóch członków Redakcji Organu Skoła, jak również delegata gniazda paryskiego druha Kozieła. Na zebraniu przedpołudniowym — skarbnik dzielnicowy druh Graj zdał kasę druhowi Nowakowskiemu. Po godz. 10:00 przybyli z Zycia Polskiego i pp. Smogorzewski i Przegaliński. Po przedstawieniu porządku dziennego, który składał się z 4 punktów, druh przez podkreślił iż dzisiejsza konferencja jest zwolana wyłącznie w sprawie „Zycia Polskiego, które swaite artykułami w ostatnim czasie zaatakowało gniazdo paryskie o otrzymaną zapomogę, jak również redaktorów organu Skołaego druhowi Milkuszyca i Bielskiego oraz Dzielnicę Skołaego Polskiego we Francji, która, odpowiadając na zaczepne artykuły, stanęła w obronie gniazda paryskiego jako składowej części Dzielnicy, jak również redaktorów, których Bada Dzielnicowa wybrała i Kierownictwo organu im powierzyło. Równocześnie na porządku dziennym znalazła się sprawa członków Zarządu Dzielnicowego, którzy jako spłamił honor Skoła. Na przyjęty porządek dzienny przez Zarząd i Przewodniczą Dzielnicę zgodził się również panowie z „Zycia Polskiego — zadając w razie nie dojścia do porozumienia — arbitrażu. Po krótkiej dyskusji sprawę arbitrażu przyjęło. Przystąpiono do obrad poług porządku dziennego. Udzielając głosu delegatowi gniazda paryskiego druhowi Koziełowi, który zajął od powiedzi od p. Smogorzewskiego na 5 pytań, dotyczących akcji przeciwko

gniazdu paryskiemu. Z wywodów p. Smogorzewskiego widnie było że artykuły swoje pisał, nie mając zupełnie sprawy. Przy prowadzaniu swiadków p. Smogorzewskiego w niezem zarzutów jego nie mogli potwierdzić, a opowiadali o rzeczach natury zupełnie prywatnej, które związku z artykułami p. Smogorzewskiego zupełnie nie miały. Wszystkie wogóle argumenty wyłożone przez p. redaktora „Zycia Polskiego — były o charakterze zupełnie prywatnym i wydychający tarcia osobiste między nami, a redaktorami organu. Zarząd Dzielnicy i Przewodnicząca po wysłuchaniu przemówienia p. Smogorzewskiego doszedł do przekonania, że w osobiste sprawy mieszac się nie może, a uchwalaając arbitraż sadzić, że zająd sprawy dotyczące Skoła. Wobec czego arbitraż ten odrzucił, pozostawiając kwestię osobiste do załatwienia poza Skołaem bez szkodenia ogólnej sprawie. Wobec niezusadowienia zarzutów ze strony redaktora „Zycia Polskiego — dalsze obrady w tej sprawie zostały przerwane i pp. Smogorzewski i Przegaliński konferencję opuścili. Przewodnicząca i Zarząd Dzielnicy prowadząc dalsze obrady, postanowili odesłać komunikat, oswiadczenie iż sprawa zarzutów postawionych iż przez p. Smogorzewskiego uważana jest za bezpodstawną i wszystkie dotychczasowe uchwały Dzielnicy mają swoją moc obowiązującą dla całego Skoła. W szczególności komunikat o niemaszowaniu żadnych komunikatów i sprawozdań do Redakcji „Zycia Polskiego.”

Piotr Muller
Sekretarz Dzielnicy VII.

Druhu! Czyś spełnił swój obowiązek względem Dzielnicy? Czyś wpłacił składkę do kasy dzielnicowej? Jesli żądasz od swoich kierowników, aby wypełnili wzięte na siebie obowiązki, bądźnie miał ku temu prawo, jeśli uczynisz to pierwszy.

SPRAWOZDANIE TECHNICZNE ZE ZŁOTU DZIELNICY VII ODBYTEGO W LENS W LENS

Rano o godz. 8-ej sformował się pochód przy dworcu w Lens i wyruszył o godzinie 9-ej na boisko koło szuby II. Według programu złotowego odbyły się próby ćwiczeń wolnych, msa polowa, potem nastąpiła przerwa obiadowa.

Po południu ćwiczenia rozpoczęli druhowie w liczbie 263, przydzielono 5 obrazów ćwiczeń wolnych złotych, potem wystąpił druhny w liczbie 104 przewiezły 4 obrazy ćwiczeń

| | | | | | |
|-----------|----------|-------|-----------|-------|-----|
| Okręgi | Druhowie | Druhy | Młodzieży | Przem | |
| Okręgi I | 10 | 99 | 47 | 146 | |
| Okręgi II | 8 | 105 | 18 | 123 | |
| Okręgi V | 8 | 59 | 39 | 6 | 104 |
| 3 | 26 | 263 | 104 | 6 | 373 |

wolnych złotych. Po ćwiczeniach druhon nastąpiły ćwiczenia odrębnie poszczególnych okręgów.

Okręgi I wykonał ćwiczenia wolne okręgowe wraz z druhami, które ćwiczyły ćwiczenia wolne, rejerowe, okręgowe.

Okręgi II i III.

Okręgi V ćwiczenia młodzieży męskiej i piramid.

Udział w Złocie brały 3 okręgi.

Gniazd Druhowie Druhy Młodzieży Przem
10 99 47 146
8 105 18 123
8 59 39 6 104

si 4 okręgi, które liczą 51 gniazd, a co wykazuje statystyka złotowa. Smutne też prawdziwe. Na usprawniwdwienie podobnego stanu rzeczy możnaży przytoczyć cały szereg okoliczności, które były tego powodem. Jednak to faktu nie zmien. Druhowie i Druhny, pozostawmy wszelkie tłumaczenia na stronie, a przystępuj do pracy, aby przyszył Złot Dzielnicowy wypadł jaknajlepiej.

Złotem!

Dobrowolski.
Naczelnik Dzielnicy VII.

TERMIN SKŁADANIA KWESTJONARJUSZY UWŁYWA Z DNIEM 1-GO LISTOPADA SPISZCIE Z PRZESYŁKA. DOPÓKI CZAS! PO UKOŃCZENIU DRUKU, BĘDZIE ZAPOŃNO!

DO PREZESÓW OKRĘGOWYCH

Redakcja Skoła uprasza wszystkich prezesów okręgowych o jaknajszysze nadesłanie kwestjonariusza do Historji Skoła w Polskiego we Francji z dokładnym spisem gniazd, należących do danego okręgu. Po otrzymaniu tych kwestjonariuszy Redakcja Skoła będzie mogła sprawdzić czy wszystkie gniazda nadesłały swoje kwestjonariusze. Czas krótki! Nikt nie może być pominięty w Historji Skoła.

OKRĘG VII

SPRAWOZDANIE Z ZAWODÓW KOŁCUSZKOWSKICH Wyniki oddziałów męskich w pięcioboju.

| Druhowie | bieg 100 m. | kolę 2 1/2 milje | skok wód. | skok w wys. | kolę 5 k. | bieg Nagroda |
|---|-------------|------------------|-----------|-------------|-----------|--------------|
| Dudziak z Monteban | 12 sek. | 9 m. 35 | 5 m. 20 | 1 m. 50 | 10 m. 45 | 79 I |
| Augustyniak z Monteban | 12 sek. | 8 m. 20 | 5 m. 5 | 1 m. 40 | 10 m. 30 | 21 II |
| Wozniak z Le Groust | 13 2 5 | 8 m. 12 | 4 m. 45 | 1 m. 30 | 12 m. 13 | 18 1/2 III |
| Jankowski z Monteban | 12 sek. | 8 m. 28 | 4 m. 48 | 1 m. 35 | 8 m. 00 | 18 IV |
| Ginter z Monteban | 12 sek. | 7 m. 22 | 4 m. 70 | 1 m. 30 | 9 m. 90 | 17 1/2 V |
| Boje pojedyncze oddziału męskiego. | | | | | | |
| Rzucił dyskiem — dru. Wozniak z Le Groust 23 m. 50 nagroda I. | | | | | | |
| druh. Dudziak z Monteban 23 m. 40, nagroda II. | | | | | | |
| Bieg 400 metrów — z 10 przeszkodami: | | | | | | |
| druh. Dudziak z Monteban 1 m. 14 2/5, nagroda I. | | | | | | |
| druh. Ginter z Monteban 1 m. 18 1/5, nagroda II. | | | | | | |
| Troj skok: | | | | | | |
| druh. Dudziak z Monteban, 10 m. 52 nagroda I. | | | | | | |
| Augustyniak z Monteban, 10 m. 15 nagroda II. | | | | | | |
| Skok w wysoki: | | | | | | |
| druh. Dudziak z Monteban, 1 m. 70, nagroda I. | | | | | | |
| druh. Ginter z Monteban, 1 m. 86, nagroda II. | | | | | | |
| Bieg 100 m. — najlepszy biegiem: | | | | | | |
| druh. Dudziak z Monteban, 12 sek. nagroda I. | | | | | | |
| druh. Augustyniak z Monteban, 13 2 5, nagroda II. | | | | | | |
| druh. Wozniak z Le Groust, 13 2 5, nagroda III. | | | | | | |
| Bieg 100 metrów: | | | | | | |
| druh. Augustyniak z Monteban, | | | | | | |
| 1 m. 1 sek. nagroda I. | | | | | | |
| druh. Ludwickowski z Blazy, 1 m. 3 sek. nagroda II. | | | | | | |
| Bieg 800 metrów: | | | | | | |
| druh. Chruszowski z Blazy, 7 m. 28 sek. nagroda I. | | | | | | |
| druh. Wisniewski z Monteban 2 m. 32 sek. nagroda II. | | | | | | |
| Bieg sztafetowy 400 metrów: | | | | | | |
| Gniazdo Monteban 52 sek. 2 5, nagroda I. | | | | | | |
| Gniazdo Blazy 56 2 5, nagroda II. | | | | | | |
| Wobec nieporozumienia z gniazdem Monteban oddaje honorowo gniazdo Le Groust, nagroda II. | | | | | | |
| Bieg sztafetowy 1000 metrów: | | | | | | |
| Gniazdo Monteban 4 m. 32 sek. nagroda I. | | | | | | |
| Gniazdo Blazy 4 m. 42 sek. nagroda II. | | | | | | |
| Gigantyczny bieg: | | | | | | |
| Gniazdo Monteban, nagroda I. | | | | | | |
| piet medal, ofiarowanych przez Redakcję Skoła. | | | | | | |
| Gniazdo Le Groust, nagroda II. | | | | | | |
| Druh Dudziak, nagroda honorowa. | | | | | | |
| Siwek | | | | | | |
| Naczelnik Okręgu VII. | | | | | | |

Polskie frzyz ludowe: Zakopiańskie, Wilanowskie, Łowickie, Sieradzkie, Lubelskie, Opoczńskie, Cieszyńskie, z Ziemi Kieleckiej, z Górnego Śląska, Huculi (Wschod. Małop.), Wileńskie. Wszystkie frzyz wymiaru: 72 x 33 cm.

Najpiękniejsza ozdoba mieszkań. Cena fr. 3. Do nabycia w Redakcji Skoła.

Nadeszły również wstążki ludowe różnych wymiarów po 1 fr., 2 fr. i 3 fr. za parę.

SKŁADKI DLA DRUHA RACZYŃSKIEGO

Redakcja Skoła Polskiego otrzymała od gniazda Saint-Leu de Valenciennes franków 110 dla druha Raczyńskiego, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas ćwiczeń gimnastycznych. Sumę tę Redakcja Skoła przelała pod adresem druha Raczyńskiego.

Szczere słowa podziękia należą się gniazdu, które tak pięknie rozumie solidarność skoła.

Z gniazda Libereourt otrzymujemy następujące podziękowanie: Zarząd Skoła w Libereourt sztył V czuje się w obowiązku do złożenia najserdeczniejszego podziękowania brałemu gniazdu Mazingerie i sztył VII za udzielenie szybkiej pomocy druhowi naszemu Duszczakowi Raczyńskiemu, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Na tem miejscu kujemymy równocześnie z wdziękiem fr. 55.

I gdyby pochwały przykład tych gniazd znalazł wielu nastawców w

ciężkiej chwili dla druha Raczyńskiego. (Zwolem.)

Pietrzyk sekretarz Duszczak prezes

SKOŁO W BELGJI

W ostatnich czasach spuro naszym Skołaem wyprzedzono z Francji do Belgji, gdzie jednak nie przesłali być dobrymi Skołaami. Powstało tam już parę gniazd a ostatnio otrzymujemy wiadomość o powstaniu gniazda w Rouse-Jumal. W skład zarządu wchodzi druhowie:

Wawlaw Lawniczak — prezes, Wiktor Lawniczak — zast. preza, Józef Wojcik — sekretarz, Franciszek Lawniczak — zast. Sekretarza, Walenty Lawniczak — skarbnik, Józef Bulasz — zast. skarbnika, Jakob Szopny — naczelnik, Andrzej Szymański — podnaczelnik.

Powstałemu gniazdu, jak i wszystkim druhowi życzymy świetnego rozwoju ieli pracy na niwie skoloj. Prosimy wszystkich druhow sekretarzy lub prezesów z innych gniazd o podanie składu zarządu, abyśmy mogli je ogłosić w „Skoła Polskim”.

KRONIKA

WIZJA SZOPENA

W 75-ą rocznicę śmierci Szopena

Z wielkim zafascynowaniem spada złoty deszcz obrazów i zdjęć i niły medytować, by znaleźć się na białym marmurze grobowców, na wązkiej labiryncie cmentarzystych ścieżek.

Bosznymi, jak nie pączę, smutek czepia się wśród ciszy jesiennej, czepia się na wązkiej wierzbie wspomnień.

Z jaką sakramentalną twogą zlizują się do skromnej mogiły naszego króla tonów. Białe anioły wolał tu nie smutną, skamieniałą wół tuwarą. Pochyłona jego postać i linia ze starogami strumieni tonów w gekach świeżych kwiatów, które ktoś przedwieznie nie złożył w niemym bodźcie.

Na omszonych stopniach grobowca siedzą przyczołżony wiehner wyobrażeń. I oto zdoła mi się, że biała postać anioła przediera Szopenowskie kształty, ciche, bezosobnie arhodzi z piedestału, wstrząsa pył i pleśń wiatru. Zapalają się iskry życia plomienne żnienie, żar natlenienia otęcza jasną aureolą wymsło lego czoło. Na złoty lutni grę się struny, dotknięcie genjalna dłoń.

Pieśń ożyła... Czarnowie tonę przedmion plyną najczulszą falą dźwięku kół. I zda mi się, że służe na chłobku, zachuchawo w On, że tam senną w oku... jak On, co był zawsze poza realizmem życia.

Serce drży... Żłuda nie mijają... Ostatnie tonę przedmion zatraca się w poszumie drzew.

Leż o to znów żnienie gonijusza zapalają się iskry boskiego natlenienia i nowa fala tonów zakłóca spokój i ciszę cmentarna.

To nazurek... To nasz polski nazurek, w którym linczy zawierucha i popelnia mord zardosna miłość... hen w jakiejże ławosie starzy, on się rozsiadła na skraju wsi...
Gaz trwa... Gaz w polznie romiona porwa duszę i poji ją cudem fantazji... Wizja Szopena nie znika. Otwarcie zionąciami patrz na jego wsmęglka, la postać... Pieśń jego żyje... Pieśń jego trwa...

Zada dają się słyszeć liczne kroki. Idą... Duch zachwiał się i jęknął. Twarz ludzki znowu zwrócił hen aż wschodowi i wyszeptł:

Tęsknota nie siliłmą Wasze

kwietnie wieńce,

Wspomnienia jeno przyniesie

cie z niemi,

Bo chociaż dusza błąka w sferach

roz jasnych,

Leż cinto pragnie spojrzeć w

Polskiej Ziemi.

Złudzenie mijają... Białe anioł płacze, jak przedtem, wielkimi marmurowymi łzami nad ją mogiłą drogą, w której się wienyż sen jeden z najgenialniejszych i najwspanialszych synów Polski.

Dnia 19-go października «Staraniem T-wa Intenia Fryderyka Szopena uzgodniono obchód 75-iej rocznicy śmierci wielkiego polskiego kompozytora i muzyka».

Liczne grono miłośników muzyki stało się wito się przy skromnej mogiłe Przenawiał pił. Le Senne i Edouard Ganche. Z głębokim wzruszeniem wysłuchano poematu poświęconego muzyce Szopenowskiej, którą wygłosił p. Janice Delame-Mardrus. Deklamacja p. Balpebr z Teatru Sierma. Oda do Szopena, która z prawdziwym kunsztem artystycznym została przedkła mownia wywolała w oczach słuchaczy. Złożenie wieńców i wspólna fotografia zakończyły te uroczystości.

W.

Zaduszki

Mysłiły, smutny wieczer... Soborne kraple rosę
Niby żył osady na gałęziach drzew,
Broczył nad grobami swe rozpalony wlosy,
Z zolamanych kłobów spada złoty siew

Cóż to?... Lul swój uszypinał, kłeka, chyli czoło,
Na magile skromną kładzie Lwotca wian:
To Tym bez nazwiska, co puleję Polski
Z żyć swych wygłoszał, z krwi i świeżych ran...

K. Witwicki.

Milniamy ogni lekko wiatr lobyżse,
Pieśń chrzączymym swem miłosnem lehem,
Na blichlnych skrzydłach plynie anioł cisyż
Dziwić straż odwieczną nad umarłych snem

Nadeszły portrety: Sobieskiego, Jagiełły, Sowińskiego, Skarżgi i Paderewskiego. Cena 5 fr. za portret.

KOMUNIKAT KONSULATU

R. P. W LILLE

Konsulat R. P. w Lille zawiadamia, że stosuje obecnie dla obywateli polskich emigrantów - robotników następujące taksy konsularne:

- | | |
|--|-------|
| 1) za posiadanie odpuści | 16 75 |
| 2) za posiadanie dokladności i lhomnienza za pierwszy arkusz | 16 75 |
| 3) za każdy następnny | 8 35 |
| 4) za wydalenie podania za pierwszy arkusz | 16 75 |
| 5) za każdy następnny | 8 75 |
| 6) za każdy zażalenie | 3 35 |
| 7) za legalizację lub posiadanie dok. mentu i podpisu | 33 50 |
| 8) za wystawienie paszportu z wazonością na rok | 83 50 |
| 9) za przedłużenie paszportu na rok | 83 50 |
| 10) za świadectwa wszelkiego rodzaju, przez wymienionych w pozycjach poprzednich jak np. certiffiat de coutume | 33 50 |

Utrzymujący żone i 3 dzieci, które nie przekroczyły 14 roku życia przy przedłużeniu paszportu, udzielaniu wizy, oraz przy wystawianiu paszportu nowego placu fr. 42. - t. j. 144 ogólniej taryfy konsularnej, ci zaś, którzy mają na swem utrzymaniu żone i 6 dzieci, które nie przekroczyły 14 roku życia, są zwolnieni od uiszczenia opłat skarbowych przy przedłużeniu paszportów, udzielaniu wiz i wystawianiu paszportów nowych.

W obu wypadkach należy bezwzględnie przedłożyć odnośnie posiadaczom urzędowe i to: jeźli rodzina niemiecka w Polsce od władz krajowych w Polsce, jeźli zaś we Francji od władz francuskich.

Przyznaje się zwolnić także i tym którzy dłuższy czas nie pracowali z przyczyn od nich nie zależnych np. choroby, należy jednak w drugim wypadku przedłożyć odnośnie posiadaczom wystawione przez urząd kompetentny.

Przy wystawianiu paszportów nowych polnisi się olok podanej taksy konsularnej fr. 5, tytułem zwrotu kosztów za kszeszcze paszportowa.

Konsulat nadto zawiadamia, że opłata za złożenie wniosku o nadanie obywatelstwa polskiego wynosi fr. 25 i opłata te wplnają polnisi przy składaniu podania, po zatwierdzeniu przychylnym podania otrzymują pełnien akt nadania obywatelstwa polskiego, do której stemplowa opłata wynosi 50 zł. p. dla robotników-emigrantów żużona została na 20 fr.

Kierownik Konsulatu w Lille.

DĄBROWA GÓRNICZA POSIADAĆ BĘDZIE WŁASNY SAMOŁOTYDZIEŃ LOTNICZY W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Propaganda na cele lotnictwa ma dla nas ogromne znaczenie. Nie trzeba chyba tłumaczyć doniosłości tej sprawy zarówno dla celów wojskowych jak komunikacyjnych i ogólnokulturalnych. Niesłoty lotnictwo pozostaje ciągle jeszcze u nas właściwie w powijkach, w dziedzinie teoretycznego studjum — i tesknoty; propaganda zaś na rzecz tej ważnej gałęzi techniki nie okazwała dotąd najmniejszej inicjatywy.

Dotyco teraz pozostaje się ruszać, 5 października rozpoczął się w całej Polsce tydzień lotniczy, a jak się doświadczyli, Dąbrowa Górnicza postanowiła sobie za zadanie zbudowanie w jak najszerszym czasie własnym kosztem samolotu. Komitet pod przewodnictwem oszcie własnym rozwił godliwą działalności, starając się, by tydzień lotniczy nie tylko wypadł imponująco, ale i przynosił skutki do urzeczywistnienia jednego postanowienia. Inicjatywę tę, powziął przez tożas z najważniejszych orosników życia przemysłowego wimy z pełnem uznaniem. Okazuje się bowiem, że zrozumienie potrzeby rozwoju i budowy obrotu Polski przynależo już do tych warstw, które przez swoją twórczą bogatość, przyszłość i silę państwa.

Spodziewać się należy, że społeczeństwo wienięzy dzieło swoje pięknym rezultatem, a przedewszystkiem zapożyczkę tak ważną akcję na rzecz lotnictwa, które dotąd zostaje ciągle w zamieniamu.

Nie wątpimy, że propaganda lotnicza objmie w krótkim czasie całą Polskę i rozwinię szeroka akcje od jego wznowienia i rozwoju, co będzie najlepszą zwaranią dobrocytu, kultury i potęgi naszej Ojczyzny. A wychodziło Francji, czyż dramatycznie i obojętnie patrzeć na potrzeby kraju?

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE SZERMIERKA I BOKS, W SOKOLE PARYSKIM

odbywają się we wtorki i piątki od godz. 8 1/2 do 10 wiecz. na sali gimnastycznej w gmachu szkolnym
42, Avenue Duquesne
Metre: François Xavier lub Pasteur.

Druhu! Spytaj prezesa i sekretarza, czy odesłał wypełniony kwestjonariusz do Historji Sokolstwa Polsk we Francji pod adresem Redakcji Sokola Polskiego w Paryżu?

WRĘCZENIE DYPLOMU

p. ambasadorowi drh

Alfredowi Chłapowskiemu

przez Zarząd

«Sokola» Kościalskiego.

Z okazji 39 lat swego istnienia, uchwalił Tow. Gimn. i Sokół w Warszawie imnować długletniego swego członka p. Ministra, druha Alreda Chłapowskiego honorowym członkiem. Jak wiadomo druha Chłapowski od dłuższych lat odnosi się bardzo życzliwie do «Sokola» i zawsze popierał te towarzystwo.

Pomoczą p. poseł Chłapowski Lawd w tych dniach w Bronkowie, Zarząd Sokola (prezes i sekretarz, oraz prezes okręgowy) skorzystał z tej okazji i wręczył mu dyplom. Stosownie przemówienia wygłosił prezes gniazda kościalskiego dru. Dr. Dirbach, oraz prezes okręgu, dru. Stefan Saborski.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

* Do Warszawy przybyła Szwedzka delegacja, z którą rozpoczęły się rokowania ośmiem zawarcia polsko-szwedzkiego traktatu handlowego.

* Rząd Polski postanowił skasować główny urząd przywozu wywozu. Już przystąpił do jego likwidacji.

* Dnia 19-go b. m. w Uniwersytecie Warszawskim odbyła się uroczystość otwarcia roku akademickiego 1924-1925.

* Na lotnisku w Bydgoszczy spadł płatowiec Bahilla. Pilot Józef Holli, poniósł śmierć. Przewyżnia wypadku — akrobata ewolucje lotnicza.

* Państwa, przez które zostały przewiezione zwłoki Świątiewicza, że Szwajcarii do Polski; zrzekły się wszelkich opłat przewozowych.

* P. Wojciech Korfański, który niedawno kupił dom w Katowicach i złożył tam pismo wraz z dużą drukarnią, obecnie natylo udzielił p. Paderewskiego na pismo «Rzeczpospolita». Podolno, kierownik «Rzeczypospolitej» p. profesor Stronński opuszcza pismo.

* Tak zwany lotniczy tydzień przetrwała Polska pod znakiem skrzydlatego Obrotu — Liga Biotretzkiej Obywat. Państwa starała się osłabić społeczność o konieczności rozwoju lotnictwa polskiego, przedstawiając mu niebezpieczeństwo i swoje rożnice awiacji w Niemczech i Rosji.

* W Grudziądzu nowa katastrofa lotnicza. Zginął pilot wojskowy Edmund Soltau, który, z niewiadomych przyczyn, spadł nagle z aparatem z wysokości 500 metrów.

* Na tegoroczna nagrodę literacką Nobla wysuwają na pierwsze miejsce naszego romansopisarza Rejmonta. Na groda ma być mu przyznana za «Chłopów».

* W Warszawie zmarł zwany artysta dramatyczny Antoni Siemaszko. Z wybuchem wielkiej wojny wstąpił do Legionów, walczył za Ojczyznę. Był zdolnym artystą i szczerym patriotą. Cześć jego pamięci.

* W Polsce na porządku dziennym redukcja dni świątecznych. Nadmirt swiąt upodobała nasz kraj pod względem złośliwości konkurencyjnych w stosunku do innych państw.

* Dnia 22-go października w marzoku Sejmu Białej otworzył pierwsze powołanie posiedzenie Sejm. Prezydent Gralski wygłosił obszernie expose, które rozspadło na dwa zasadnicze działy: polityczny i gospodarczy. Expose było przyjęte dość chłodno, ale nastrosi Sejmowi nie można uważać za wangi dla rzętu, tylko za krytycyzm.

Prosimy wszystkie istniejące Towarzystwa Polska we Francji o jaknajszersze nadesłanie wypełnionych kwestjonariuszy. Dział informacyjny Historji Sokolstwa Polskiego we Francji powinien zawierać dokładne dane o towarzystwach polskich we Francji, jako dowód zmysłu organizacyjnego polskiego wychodźstwa.

Druhowie! Zbliża się termin ostatecznego nadesłania Kwestjonariusza do «HISTORJI SOKOLSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI». Spieszcie z przesyłką! Niechaj nie zbraknie ani jednego nazwiska Sokola w tem pięknym, pamiątkowym dziele.

